



Oczekiwania wobec występów lekkoatletów **GLKS Świdnica na Mistrzostwach Polski Juniorów**

były duże, szczególnie że ostatni start mistrzowski, tj. na Przełajowych Mistrzostwach Polski był bardzo udany, a poza tym starty poprzedzające wyjazd potwierdzały wysoką formę zawodników. Ostatnie treningi specjalne przed imprezą, też wyraźnie wskazywały zbliżający się szczyt formy, co przełożyło się na ogromną chęć rywalizacji.

Już pierwszy, sobotni start przysporzył powodów do zadowolenia. Wczesnym popołudniem wystartował Piotr Pałkiewicz w biegu eliminacyjnym na dystansie 400 m przez płotki. Nie był faworytem, ale postawione przed nim zadanie spełnił. Uzyskał szesnasty rezultat i zdobył dla klubu cenne 2 punkty, do systemu sportowej rywalizacji MENiS.

Do startu na 3000 metrów wśród 22 rywalek z całej Polski, stanęła **Aleksandra Gierat**. Do Białegostoku przyjechała z tytułem Przełajowej Mistrzyni Polski, a więc z poczuciem dużej odpowiedzialności za rezultat. Do końca nie знаła też swoich możliwości, bo jeszcze w tym sezonie nie biegła tego dystansu. Wiedziała jedynie, że dysponuje najlepszym w Polsce finiszem wśród biegaczek długodystansowych. Rywalki oczywiście też to wiedziały, wielokrotnie przegrywając wcześniej z Olą na dystansach: 1500m i 800m. Wobec tego scenariusz był łatwy do przewidzenia. Rywalki szukały swojej szansy w mocnym tempie biegu, ale tego dnia na Olę nie było mocnych. Przetrzymała wszystkie ataki, a 150m przed metą wykorzystała swój atut i niezagrożenie finiszowała. Wynik na świetlnej tablicy zachwyił (9:46,36), to najszybszy tegoroczny bieg w Polsce!, poprawiona o ponad 15 sekund życiówka i I klasa sportowa.

W niedzielę Ola aktywnie odpoczywała, by w poniedziałek, wraz z koleżankami ponownie wystartować, tym razem w biegu na dystansie 5000 metrów. Tego dnia rywalkom udało się zmęczyć na dystansie, jeszcze do końca nie wypoczętą Olę. Ale do medalu zabrakło jedynie 0,11 sekundy! Ogromnie cieszy natomiast kolejny rekord życiowy (17:37,83), a także rewelacyjny rezultat młodszej o rok Michelle Schiewe (18:26,94) – ósme miejsce i 5 pkt do rywalizacji MENiS oraz udany występ, z rekordem życiowym (19:15,23), również młodszej Jagody Czarnotty.

Z Białegostoku lekkoatleci wrócili z kolejnymi 31 punktami do sportowej rywalizacji MENiS, a wraz z punktami z Przełajowych Mistrzostw Polski mają ich już 60, czyli o 16 więcej w stosunku do roku ubiegłego. Świadczy to o systematycznym wzroście poziomu świdnickich lekkoatletów,

trenowanych przez dwóch trenerów: Ryszarda Mydlowskiego i Waldemara Glinkę.

